

zaPAU

Wielka rocznica

W tych dniach obchodzimy 25-lecie wyborów 4 czerwca. Trudno zapomnieć entuzjazm tego (i następnego) dnia, ale trudno też zapomnieć niepokój o przyszłość. Nie wiedzieliśmy przecież (przynajmniej większość nas), co stanie się jutro. A okazało się, że to Joanna Szczepkowska miała rację, że tak właśnie zaczęła się WOLNOŚĆ. Naprawdę wielka rocznica.

Kilka dni temu przysłuchiwałem się refleksjom zagranicznych dziennikarzy, którzy próbowali porównać Polskę, jaką widzieli 4 czerwca, z Polską dzisiejszą. Wszyscy podsumowali sprawę jednym zdaniem: to był CUD, Polska wspaniale wykorzystała 25 lat wolności, dokonując niezwykłego skoku cywilizacyjnego. Ale zastanawiając się nad dalszymi perspektywami rozwoju, konstatawali z niepokojem, że – podobnie jak w większości krajów europejskich – nie widać na horyzoncie żadnej nowej koncepcji, z którą Polacy mogliby się zidentyfikować. Bowiem rozwój gospodarczy, chociaż niezwykle istotny, to jednak nie wszystko. Po zaspokojeniu potrzeb konsumpcyjnych ludzie chcą czegoś więcej.

Myślę, że zagranicznym obserwatorom umknął jeden fakt, który – chociaż mniej spektakularny w porównaniu z eleganckimi bankami i supermarketami – ma jednak kolosalne znaczenie dla naszej przyszłości i stwarza imponujące perspektywy dalszego rozwoju. W ciągu 25 lat wolności Polacy dokonali bowiem jeszcze jednej kosztownej, długofalowej inwestycji: inwestycji w edukację. Przez mniej więcej 20 lat prawie połowa młodych ludzi podjęła studia. To prawdziwa rewolucja. Z różnych stron słyszymy co prawda narzekania na niski poziom, na różne patologie, na frustrację młodych ludzi, których marzenia o dobrej pracy nie są spełniane. Ale te wszystkie cienie blakną wobec faktu, że oto na naszych oczach powstaje nowa, inna Polska. Jeszcze jej wyraźnie nie widać, ale nie mam wątpliwości, że ujawni się nam wszystkim – i to niedługo.

Pierwszy ważny sygnał: znaczna poprawa wyników polskich uczniów w skali europejskiej. W jakimś stopniu jest to może efekt lepszej jakości systemu edukacji, ale najpewniej najważniejszą rolę odgrywają prywatne korepetycje, które stały się po prostu powszechne. Nie wiem, czy należy się z tego cieszyć, ale w każdym razie znaczy to, że polscy rodzice postanowili wziąć sprawę w swoje ręce i, nie czekając na rozwiązania dostarczane przez władzę publiczną, zadbać osobiście o edukację swoich dzieci. To bardzo charakterystyczna postawa Polaków, którzy – doświadczani przez lata

– ciągle nie wierzą w skuteczność działań organizowanych przez państwo. Nie wdając się teraz w dyskusję, czy to dobrze czy źle, widać jedno: polscy rodzice uznali – w skali masowej – że wykształcenie dzieci to istotna sprawa dla ich przyszłości. Tak więc, to co dotąd było postawą naturalną w domach inteligentnych, stało się poglądem powszechnym. To efekt pojawienia się tysięcy ludzi wykształconych w pierwszym pokoleniu, którzy teraz nie wyobrażają sobie, aby ich dzieci nie otrzymały wykształcenia i to znacznie lepszego, niż im samym udało się zdobyć. Trudno oprzeć się refleksji, że w ten – zamierzony lub niezamierzony – sposób bronią właśnie odzyskanej 25 lat temu WOLNOŚCI, swojej i swoich dzieci.

Nie jest to nic nowego. Przekonanie, że człowiek niewykształcony nie może być prawdziwie wolny, było niezwykle silne w starożytności i później – przynajmniej wszędzie tam, gdzie sięgnęła myśl Greków i Rzymian¹. Ta cicha polska rewolucja edukacyjna będzie – sędzę – trwała dalej, chyba że jacyś ważni mądrale wykombinują, że to się „nie opłaca”, że Polski „na to nie stać”, itd.

Mam jednak nadzieję, że Polacy nie pozwolą odebrać sobie raz zdobytej wolności, a więc i prawa do edukacji, bez której wolność jest albo bardzo ułomna, albo po prostu jej nie ma.

ABBA



rys. Adam Korpak

¹ Sokrates, widząc bogacza bez wykształcenia, zakrzyknął: – Patrzenie, złoty niewolnik!

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.